

ROMAN TRZCIONKOWSKI

ur. 1932; Olkusz



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, życie codzienne, deficyt towarów, kupno telewizora, pracownik UB

28. Telewizor kupiłem przy pomocy pracownika bezpieczeństwa

W sypialni mam taki telewizor Ei, który kupiłem przy pomocy pracownika bezpieczeństwa. Trzeba było stać w kolejce. Ja stałem trzy noce. On jedną, mimo, że był pracownikiem. I staliśmy po ten telewizor. Z tym, że kiedy już przyszły telewizory, to weszliśmy sobie odpowiednimi wejściami. Jeszcze wszyscy stali przed drzwiami, a myśmy weszli do sklepu, kupiliśmy. To mój jeden z lepszych telewizorów. A to był wyjątkowy człowiek, wyjątkowy. Chociaż on ma duże problemy, duże kłopoty, to ja na niego nie mogę nic złego powiedzieć. Nie dlatego, że to znajomy, nie, broń Boże. Tylko ten człowiek mimo rangi jaką ma, on nie dorobił się nawet... Miał syrenkę jakiś czas, która jak jechaliśmy, to bałem się, że się rozpadnie po drodze. On nie ma do dzisiaj nic. Nic. Mieszkanie na siódmym piętrze, które właściwie niczym się nie wyróżnia od wszystkich innych. A mógł mieć naprawdę wiele, mógł mieć bardzo dużo rzeczy. To jest dla mnie przykład, że nawet w tamtych czasach ludzie pracując w takich zawodach, mieli jakieś takie poczucie odpowiedzialności za drugiego człowieka.

Data i miejsce nagrania	2011-05-18, Warszawa
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Mateusz Czekał
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"